

andrzej sadowski: Pierwszym rozszczelnieniem socjalistycznego systemu gospodarczego były firmy polonijne, ale dopiero ustawa Wilczka wywołała w Polsce kontrrewolucję straganów. I to ona – jak to nazywaliśmy z prof. Janem Winieckim – uruchomiła „prywatyzację oddolną”. Jej efektem było ok. 6 mln nowych miejsc pracy. A „prywatyzacja odgórna” prowadzona przez kolejne rządy likwidowała miejsca pracy w postsocjalistycznych przedsiębiorstwach. To, że bezrobotni Polacy nie wyszli wówczas masowo na ulice jak np. w Rumunii, to zasługa drobnych przedsiębiorców. Dali pracę zwalnianym i tym samym nie doszło w Polsce do rewolty.



[Kliknij czytaj więcej :](#)